

CHINY

Permanentna reforma górnictwa

Polskie media, informując o kolejnych katastrofach górniczych w Chinach, jakie miały miejsce 10 i 11 maja, w których zginęło łącznie 40 górników, podały, że „kopalnie w Chinach należą do absolutnie najniebezpieczniejszych na świecie”.

Podkreśla się, że z reguły przyczyną katastrof było niedochowanie procedur bezpieczeństwa przy wydobyciu. Są to stwierdzenia wielce ryzykowne, biorąc pod uwagę fakt, że w przeliczeniu na wydobycie wskaźniki wypadkowości mieszczą się w granicach notowanych w polskim górnictwie. Na ogół przyczyny równie tragicznych wypadków w naszym górnictwie są takie same. Umiar i powściągliwość w sądzeniu innych nie jest mocną stroną naszych mediów. Jakimś usprawiedliwieniem dla tej sytuacji jest bardzo powierzchowna wiedza na temat chińskiego górnictwa. Nie wynika ona z braku woli jego poznawania, ale z wrywkowych informacji, jakie do nas docierają. Sytuacja chińskiego górnictwa, które wydobywa tyle węgla kamiennego co reszta świata razem wzięta, jest intrygująca, przynajmniej dla nas jako liderów w UE w tym zakresie. Brak studiów, omówień i opracowań nie powinien jednak nikogo dziwić. Jeżeli brakuje pieniędzy na tego rodzaju publikacje dotyczące krajowego górnictwa, to cóż dopiero mówić o pracach zajmujących się górnictwem w odległych Chinach.

CHIŃSKIE REFORMY

Jest czemu się tam przyglądać, a nawet wiele możemy się nauczyć. Jakis czas temu

na polskim rynku księgarskim ukazała się praca chińskich reformatorów tego państwa, którzy opisują, na czym w ostatnich dziesięcioleciach polegał rozwój Chin*. W stosunku do aktualnej sytuacji gospodarczej i politycznej jest to praca omawiająca przemiany, jakie zaszły do 2005 roku. Potem nastąpiło jej przetłumaczenie i wydanie w wersji angielskiej, a dopiero teraz została przełożona z angielskiego na polski. Końcowe rozdziały tej obszernej pracy (592 strony) dotyczą monopolu, a w tym górnictwa i energetyki. Generalnie trzeba się zgodzić z poglądem, że Chiny nie przestrzegają żadnych standardów demokratycznych i – jak wynika z publikacji – nie zamierzają nawet tego czynić. Skuteczność tego postępowania, przynajmniej w branży górnictwa węgla kamiennego, w porównaniu do tego, co dzieje się w naszym kraju, jest zadziwiająca.

ZMIENIĆ PRZECINEK

Otóż w Polsce, aby zmienić przecinek w prawie geologicznym i górnictwie, wymagana jest debata i procedura parlamentarna. Dla tego celu musi być pozyskana większość sejmowa i dopiero wówczas można zmienić ów rzeczony przecinek. Zdroworozsądkowi obserwatorzy polskiej sceny politycznej, widząc tego rodzaju przepychanki polityczne w oczywistej sprawie, podnoszą fakt, że rząd i parlament zajmując się całkowicie mało istotnymi zagadnieniami, nie mają już czasu na strategiczne koncepcje i na daleko idące w przyszłość postanowienia. Efektem tego stanu rzeczy stało się zamieszanie, jakie wynikło

ostatnio w związku z poszukiwaniami gazu łupkowego w Polsce, a właściwie rezygnacją zagranicznych koncernów z inwestycji w tej branży. Brak w polskim prawie jasnych określeń podatkowych, właścicielskich, koncesyjnych i praw do eksploatacji odkrytych zasobów węglowodorów. Ustawa o obciążeniu podatkami tylko wydobycia rud miedzi jest odstrasżająca we wszystkich innych branżach górniczych. Zagraniczni menadżerowie nie mają zaufania do rządu, który widząc jakiegokolwiek zyski tych firm, obciąża je dodatkowymi podatkami. Polskie warunki pod tym względem są dla nich nie do zaakceptowania. Na bardziej stabilne prawo nie chcą oni bezczynnie czekać i wynoszą się do krajów, w których mają lepsze warunki działania. Jak na ironię jednym z tych krajów jest Rosja, gdzie mimo braku demokracji panują bardziej pewne uregulowania prawne i na większą skalę przewidywane są zyski.

CHIŃSKIE PRAWO GÓRNICZE

Rynkową reformę sektora energetycznego rozpoczęto w 2002 roku. Jej podstawą stał się „Plan reformy sektora energetycznego” wydany przez Radę Państwa. Polegała ona na podzieleniu władzy pomiędzy różne podmioty na różnych szczeblach. W jej efekcie dotychczasowe monopole górnicze musiały zmierzyć się z prywatnymi spółkami wydobywczymi. Powołano do życia Państwową Komisję Regulacji Energetyki (SERC), która funkcjonuje jako agenda Rady Państwa. W systemie tym rząd odpowiedzialny jest za działania w skali makro, SERC za niezależne regulacje, gracze

rynkowi za niezależne operacje, a podmioty sektora za samodyscyplinę. To SERC w rezultacie ustala wszystkie warunki eksploatacji górniczej, koncesje itp. Kontroluje zakłady nie na zasadzie doraźnego wydawania zarządzeń dla poszczególnych kopalń, ale w skali kraju tworzy i poprawia prawo górnicze stosownie do zaistniałej potrzeby. W ten sposób struktura ta jest nastawiona na permanentną reformę górnictwa i energetyki. Zdaje ona egzamin, gdyż górnictwo chińskie stale zwiększa swoje wydobycie, a liczba wypadków śmiertelnych z roku na rok wyraźnie się zmniejsza. Dowodem na to jest postępowanie w sprawie ostatnich wypadków – właściciele kopalń zostali aresztowani, a w ich kopalniach całkowicie wstrzymano wydobycie i trwa kontrola. Jako retoryczne pozostawiam pytanie, czy z podobnego powodu aresztowano któregoś z dyrektorów w Polsce, ktoś otrzymał wyrok więzienia bez zawieszenia, czy zamknięto z tego powodu jakąś kopalnię? Nie rozwijając dalej tego tematu, trzeba zauważyć, że chińskie prawo górnicze jest dużo bardziej operatywne, skuteczne i nie tylko formalnie restrykcyjne. Polskim mediom i władzom należy zalecić umiar w krytyce chińskiego górnictwa i przestrożę, że zanim dostrzeże się źdźbło w chińskich kopalniach węgla kamiennego, warto zastanowić się, czy aby belka nie tkwi w naszym własnym górnictwie.

ADAM MAKSYMOWICZ

► Zhou Dongtao, „Reformując Chiny. Doświadczenia i wnioski”, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.

REKLAMA

SPRZĘGŁA
W SPRZĘT
IERTNICZY



MOJ S.A., 40-859 Katowice, ul. Tokarska 6
tel. 32 604 09 00, fax 32 604 09 01
e-mail: marketing@moj.com.pl, www.moj.com.pl

